

## FRANCJA: NOWY POJAZD DLA SIŁ SPECJALNYCH

---

Podczas niedawnych targów SOFINS we Francji Renault Trucks Defence (RTD) pokazało prototyp nowego pojazdu Special Forces Light Vehicle (SFLV - Véhicule Léger Forces Spéciales) w układzie 4x4.

Nowy pojazd jest wynikiem podpisanej w styczniu 2016 roku umowy z francuską agencją ds. zamówień obronnych DGA (Direction Générale de l'Armement) na dostawę 443 pojazdów specjalnych, w tym lekkich 240 VLFS (o masie do 5000 kg) i 203 cięższych Heavy Special Forces Vehicle (HSFV - Poids Lourds Force Spéciale o masie do 11000 kg). Zastąpią one w eksploatacji wozy Panhard VPS (Véhicule Patrouille Spéciale) i P4 PATSAS. W lutym RTD dostarczyła pierwszą partię 25 PLFS dla francuskich sił specjalnych, a całość zamówienia ma być zrealizowana do 2024 roku. W przedsięwzięcie zaangażowana będą też firmy Panhard oraz Essonne Sécurité.

Jak podają przedstawiciele producenta SFLV jest obecnie intensywnie testowany w różnym terenie od ponad trzech miesięcy. RTD zbuduje jeszcze jeden pojazd prototypowy oraz cztery przed-seryjne, które zostaną przekazane do badań kwalifikacyjnych dla DGA. Zgodnie z przyjętym harmonogramem prac do końca roku ma powstać docelowy wariant pojazdu, zaakceptowany przez wojsko.

SFLV ma masę własną 2900 kg i DMC 4000 kg (ładowność 900 kg z 200 kg zapasem konstrukcyjnym). Jego załogę stanowić będzie do pięciu operatorów sił specjalnych (dowódca i kierowca wozu z przodu oraz do trzech żołnierzy z tyłu). Zajmować będą oni miejsca w fotelach redukujących skutki wybuchuminy czy innego ładunku pod dnem wozu i wyposażonych w wielopunktowe pasy bezpieczeństwa.

Pojazd napędza wysokoprężny silnik Sofim firmy Iveco o mocy 200 KM, sprzężony ze skrzynią biegów firmy Mercedes (podobnej do tej z VBL). Dużą mobilność w terenie dają też m.in. wysoki prześwit, skok zwieszenia i koła o dużej średnicy.

Samo nadwozie jest zupełnie nową koncepcją o otwartej architekturze, zbudowaną w technologii struktury rurowej z dodatkowym korpusem i zamontowanymi do niej elementami wyposażenia. Pojazd nie ma szyby przedniej ani drzwi bocznych.

Założeniem konstrukcyjnym było też zapewnienie maksymalnej świadomości sytuacyjnej załodze oraz łatwego dostosowania do transportu różnymi środkami (wymiary i konstrukcja sprawiają, że można za pomocą samolotu C-130H-30 *Hercules* transportować trzy takie wozy). Pojazd również może być desantowany na paletach z samolotu transportowego lub transportowany na zawieszonym zewnątrz pod śmigłowcami.

Prototyp został uzbrojony w 12,7 mm wkm zamocowany na okrągłym pierścieniu zapewniającym obrót w zakresie 360° (można w to miejsce zamontować też 40 mm granatnik automatyczny) oraz 7.62 mm km na przednim stanowisku dowódcy wozu.